# PRZEGLĄD
## ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

Pismo bezpłatne, wychodzące dwa razy na tydzień przy DZIENNIKU WARSZAWSKIM.

№ER 79.

WARSZAWA.
ŚRODA.— d. 23 Września / 5 Października 1853 roku.

*Wyciąg z obrazu działań rządu królestwa Polskiego w roku* 1851, *złożonego* Najjaśniejszemu Panu *przez Namiestnika królestwa.*

Obraz składa się z pięciu głównych części i obejmuje wiadomości, z których ważniejsze tu w treści zebrane:

I. *Wydział spraw wewnętrznych i duchownych.*

*Ludność.* Ludność królestwa Polskiego, w r. 1851 wynosiła głów 4,851,639, więcéj jak w roku 1850 głów 40,904. W ogólnéj liczbie głów było: mężczyzn 2,356,434, a kobiet 2,405,205. W téj liczbie było: chrześcian 4,287,213, żydów 563,970, mahometan 291 i cyganów 162.

W gubernjach było: w Warszawskiéj 1,544,790, w Radomskiéj 939,344, w Lubelskiéj 1,028,383, w Płockiéj 548,413 i w Augustowskiéj 626,594; w mieście w Warszawie 164,115.

W ogólnéj ludności było:
Szlachty 58,261.
Stanu gminnego:
W miastach 1,115,201.
We wsiach: 3,671,860.
Cudzoziemców czasowo przebywających w królestwie 20,135.

Średnia liczba głów na milę kwadratową w królestwie przypada po 2091.

*Służba lekarska.* Stan zdrowia ludzkiego był zaspakajający. Cholera objawiła się w niektórych miejscach gubernji Warzzawskiéj dotknęła niewięcéj jak 190 osób, gorączka zaś tyfojdalna pojawiała się tylko w jednym punkcie gubernji Warszawskiéj; częstsze były: gruppy, szkarlatyny i koklusz, a najwięcéj uczuć się dała odra, która się stała przyczyną znacznéj śmiertelności pomiędzy dziećmi.

*Zaciąg wojskowy.* W roku 1851 postanowiono powołać na zaciąg po 4 dusz z tysiąca, w skutku czego, w stosunku ludności należało pobrać 9233 rekrutów, po potrąceniu wszakże wziętych na rachunek poboru i ochotników 1245, wzięto rzeczywiście 7988.

Na zasadzie przepisów o powinności zaciągowéj, uwalniających od służby wojskowéj żydów gospodarstwem rolnem w oddzielnych osadach trudniących się, zwolniono od zaciągu żydów 589.

*Liczba przestępców.* W domach badań było więźniów w 1851 roku 6158, więcéj jak 1850 roku o 345; w więzieniach karnych 3583, więcéj jak w roku zeszłym o 152. Powiększenie się liczby więźniów w 1851 r., należy przypisać licznym kradzieżom w skutku byłych w niektórych miejscach nieurodzajów, a w szczególności w skutku psucia się prawie wszędzie kartofli.

*Więzienia.* Liczba więźniów pod badaniem będących, łącznie z pozostałymi z r. 1850, wynosiła 7691 głów. Z téj liczby przeniesiono do więzień karnych z mocy wyroków 2485, uwolniono 3436, zmarło 67, zbiegł 1, pozostało 1702.

W więzieniach karnych i twierdzach, łącznie z pozostałymi z roku 1850 było głów 6,940. Z tego ubyło: przez wytrzymanie kary 2358; przez ułaskawienie 636, przez odesłanie na Syberją 18, przez oddanie do wojska 82, przez śmierć 427, przez ucieczkę 7, pozostało 3412. Pomiędzy osądzonymi było skazanych: *a*) podług dawnego prawa karnego: na więzienie warowne 160, ciężkie 146, poprawcze 95, na areszt publiczny 101; *b*) podług wydanego w 1847 r. kodeksu kar głównych i poprawczych: na zesłanie do ciężkich robót w kopalniach 29, w twierdzach 39, do zakładów fabrycznych 102; na osiedlenie: w Syberji 89, za Kaukazem 1, do Syberji na mieszkanie 8, do rot aresztanckich 1502; do oddalonych gubernji 14, na zamknięcie w twierdzy 83, w domu roboczym 944, w domu poprawy 44, na osadzenie w wieży 51, na areszt na czas krótki 50, na oddanie do wojska 34. Ogólna liczba więźniów na rok 1852 w domach badań i więzieniach pozostałych, wynosiła 5114.

W téj liczbie było:

*a*) Mężczyzn 4624, kobiet 490.

*b*) Pod względem religji: katolików 3927, prawosławnych 32, greko-uniatów 215, ewangelików i reformowanych 200, starowierców 16, żydów 708, cyganów 13, mahometanów 1.

*c*) Pod względem pochodzenia: szlachty 72, mieszczan 1336, wieśniaków 3706.

*d*) Pod względem zatrudnienia: urzędników 10, posługaczy rządowych 17, rzemieślników, handlarzy i wyrobników 2009, służących prywatnych 1047, rolników 1267, przy familji zostających 553, włóczęgów 211.

*e*) Pod względem wykształcenia umysłowego: posiadających wyższe wykształcenie 27, umiejących tylko czytać i pisać 555, całkiem nie oświeconych 4532.

*f*) Pod względem majątkowym: zamożniejszych 310, biednych 4804.

*g*) Pod względem wieku: niemających lat 20—842; mających od 20 do 30 lat 2,223, starszych nad 30 lat 2,049.

W roku 1851 przeznaczono na utrzymanie więzień 244,174 rs. 89 kop., na budowle i reperacje rs. 15,000, razem rs. 259,174 k. 89.

Z tego wydano rs. 246,947 kop. 65, a fundusz oszczędzony obrócono na umorzenie uczynionego w r. 1839 na budowę trzech nowych więzień awansu.

Podobnie jak w latach poprzedzających, więźnie zatrudnieni byli różnemi robotami ręcznemi i używani do robót wewnątrz więzień. Wyroby przez nich przygotowane zostały użyte dla nich na odzież.

*Rolnictwo*. Urodzaje w r. 1851 można uważać za średnie. Zboża ozimego i jarego zebrano czetwerti 11,288,438 (więcéj jak w roku 1850 czetwerti 319,760). Lecz urodzaj kartofli, które stały się głównym artykułem żywności dla biednéj klasy, okazał się bardzo niezadowalający. Zebrano ich wszystkiego czetwerti 4,665,059 (mniéj jak w roku 1850 czetwerti 5,477,674).

*Pomór bydła*. Zaraza panująca w r. 1850, a dopiero w początku roku 1851 zupełnie ustała, na nowo w końcu tegoż roku pojawiła się z bydła ze step na zabicie przypędzonego. Podległo zarazie 1984 sztuk, których zaledwie 1/9 część uratowano.

*Przemysł fabryczny*. W r. 1851 pracowało nad wyrobami wełnianemi warsztatów 2510, a robotników 8936. Było czynnych znaczniejszych zakładów 26, pomniejszych rękodzielni i pojedynczych sukienników 856, przędzalń 88. Na tych warsztatach użyto wełny pudów 102,045, wyrobiono sukna i innych tkanin, arszynów 2,163,659, mniej jak w roku 1850 arszynów 68,213. Wartość wszelkich wyrobów wynosiła rs. 2,196,154, mniéj jak w r. 1850 o rs. 368,649.

W 7370 warsztatach, 59 zakładach znaczniejszych i 1773 pomniejszych, oraz na 5 przędzalniach wyrobiono rozmaitych tkanin i innych wyrobów arszynów 11,601,745, a sztuk 1,230,163 za rs. 1,983,610, mniéj jak w r. 1850 na rs. 690,023.

Pracujących około wyrobów lnianych i konopnych w 4157 warsztatach, było 6685; wyrobiono przędzy pudów 19,548; wytkano płótna i innych wyrobów arszynów 4,506,526. Oprócz tego włościanie po wsiach wyrobili u siebie płótna arszynów 10,056,501.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

---

# O UŻYCIU KOŚCI

## JAKO NAWOZ.

(Dokończenie).

Doświadczenia powyższe były przytoczone z saméj tylko Anglji, powiedzmy słówko o skutkach doświadczeń w całych Niemczech powszechnych, mianowicie też w Saksonji. Tam w ostatnich 15—20 latach nawożenie roli kośćmi rozpowszechniło się po całym kraju, gdy osiągnięty pomyślny skutek w Luzacji był do tego powodem. Miarą upowszechnienia tego nawozu, niech będzie produkcja mączki kościanéj. Pierwszy młyn do mielenia kości założony w téj prowincji 1837 r. wyprodukował 600 centnarów 760½ cent. pol., czyli 1883 pudów) mączki, w r. 1848 tenże sam młyn już dostarczył 15,000 centnarów (19,000 centn. pol., 47,048 pudów) mączki a inne nowo założone 60,000 cent. (76,000 cent. pol., 188,192 pudów) tego nawozu wyrabiały.

Dziś sama Saksonja dostarcza 100,000 cent. kości, a 50,000 cent. z ościennych krajów nabywa; gdy doświadczenie nauczyło: że jeden centnarów kości nawozowéj, podwyższa plon o 2 korce w zbiorze; naturalnem jest zbogacenie kraju rocznie o 300,000 korcy ziarna, od chwili wprowadzenia kości w użycie jako nawozu.

Najniższa cena centnara pruskiego, w Saksonji jest 2 talary, a chętnie płacą 2½ — 3, talarów w miarę miałkości mączki, (co odpowiada, że 127 funt. pol., lub 125¾ f. ros. kosztuje rs. 1,80, a nawet rs. 2,25—2,70). Skutki z nawiezienia jednym korcem (0,610 czetwerti) mączki kości dobrze mielonéj, odpowiadały w Saksonji, rezultatom z 30 cent. (38 cent. pol. 94 pudów), nawozu zwierzęcego i sowicie przez lat 4 wystarczyło jednorazowe umierzwienie, nietylko pod zboże lub rośliny strączkowe, lecz pod liściaste, i kartofle.

Najważniejszem jest dokładne sproszkowanie kości, nabywcy chętnie 30—45 kop. sr. postąpią na centnarze byle tylko kość była miałką, gdyż kawałki wielkości laskowego orzecha, do rozłożenia się w roli potrzebują 10—15 lat czasu. Również ścisłe obserwacje nad tym nawozem czynione, utwierdziły to przekonanie: że kość skuteczniejszą jest na grunta lżejsze nie ilaste, i użyta na jesień, niż z wiosennemi zasiewami. Do rozłożenia kości koniecznemi warunkami są powietrze i woda, w bardzo zwięzłym gruncie brakuje pierwszego, przy suchéj wiośnie w grun cie lekkim zbywa na drugiéj.

Gospodarze Sascy na morg nowopolski (0,512 dziesiatyny) 8—20 cent. (25—62 pudów) kości mielonéj używają.

Najkorzystniéj jest kości tak jak wszelkich sztucznych nawozów nie używać saméj, lecz w zmieszaniu z nawozem zwierzęcym, któremu podwójnéj dodaje skuteczności. Mieszanie to z stanowiska chemicznego uważane, uznanem jest za najdoskonalsze pożywienie rośliny, bo prowadzi do uzupełnienia i wywiązania tych części posilających wegetację których każdemu nawozowi w szczególe brakuje. Nawozom zwierzęcym potrzebny w większéj ilości azot, a ten produkuje dodanie mączki kościanéj, guana i makuchów rzepakowych. W mączce kościanéj, guano i makuchach, brakuje soli alkalicznych, a te dodaje zmięszanie z nawozem zwierzęcym, uryną lub popiołem.

Mączki kościana i makuchowa, wtedy działają na rolę, gdy się już zupełnie rozłożą, dodanie uryny; nawozu zwierzęcego i t. p. żywi roślinę do chwili rozkładu mączki.

Najlepszy sposób rozdrabniania kości, jest pozbawianie jéj przez użycie rozpalonéj pary, tłuszczu, szkodliwego wegetacji i utrudniającego rozkład kości.

Z uwagi na te wszystkie tak ważne rezultata, które najlepiéj same za sobą przemawiają, wybudowany został młyn do mielenia kości w Podgórzu pod Krakowem, gdzie zawsze tego doskonałego nawozu, dostanie po najniższych cenach. Na teraz cena w Krakowie jest: za centnar wiedeński zł. reń. 2 kr. 15, centnar polski zł. reń. 1 kr. 38, w Warszawie zaś centnar stofuntowy tłuczonéj kości, kosztuje rs. 1 kop. 35.

Obstalunki dla Galicji, przyjmuje młyn gipsowy i kościany w Podgórzu pod Krakowem; dla królestwa Polskiego zaś, właściciel tego młyna Piotr Steinkeller w Warszawie.

# WYCHÓW, PIELĘGNOWANIE i CHODZENIE OKOŁO ZWIERZĄT DOMOWYCH.

## A. *Ogólne uwagi nad wychowem i utrzymywaniem zwierząt domowych.*

(Dalszy ciąg).

### cc. Przymioty ogiera do chowu, czyli własności rozpłodowego ogiera.

Ogier rozpłodowy powinien mieć następujące własności:

1. Powinien być ze ślachetniejszéj rasy i co do kształtów piękniejszy od klaczy, stanowić się z nim mającéj.

2. Powinien przynajmniéj przez siedem pokoleń wieść swoje pochodzenie ze ślachetnéj rasy.

3. Ułomności i wad dziedzicznych wcale znać nie powinien, owszem zalecać się ma ciągłem zdrowiem, niezmienną siłą, pojętnością, ochoczością, żywością, cierpliwością, piękną a silną budową ciała, tudzież siłą, odwagą i wytrwałością w pracy.

4 Wielkość ogiera winna się stosować do wielkości klaczy, oboje nie bardzo się od siebie różnić mają. W ogóle zaś wielkość zawisła od celu, w jakim się konie chowają.

5. Ogier rozpłodowy nie może być młodszy jak 5 do 6 lat, a nie ma być starszy nad 14 lat. Wszelako piękny i dobrze trzymany może nawet dłużéj służyć.

6. Ogier do chowu powinien wprawdzie mieć ognisty, ale zarazem powolny i łagodny temperament.

7. Właściwości dobrego ogiera powinny przechodzić na potomstwo.

8. Dobry, przymłody lub stary ogier powinien trzydzieści, a krzepki i we wieku średnim, pięćdziesiąt klaczy, bez osłabienia się, módz zapłodnić.

9. Ogier dobry na dobrym i obfitym obroku nie zleniwieje, ani się też spasie; ale warunkiem tego jest, iż musi być codziennie należycie przejeżdżany, lub czem innem stosownie poruszony.

### dd. Przymioty czyli własności rozpłodowéj klaczy.

Własności klaczy do chowu, czyli rozpłodowéj, są następujące:

1. Klacz rozpłodowa powinna być wolna od wszelkich ułomności i wad dziedzicznych, tak co do ciała, jako też co do temperamentu. Powinna mieć nie złomne zdrowie i wytrwałość w pracy. Niech ma piersi szerokie, grzbiet prosty, krzyż okrągły, głęboki a okrągły brzuch, szeroką miednicę, regularny bieg i przynajmniéj średnią wielkość (wzrost).

2. Klacz rozpłodowa również ślachetnego powinna być pochodzenia, gdyż często źrebięta przejmują także i własności matek.

3. Klacze rozpłodowe, mianowicie robocze, nie powinny być młodsze nad cztery lata, ani też starsze nad 14 lat. Wyjątek stanowią tu tylko klacze ślachetne i dobre, które i po 14 latach stanowić warto.

4. Dobra klacz chowna odstanowi się dobrze, staje się źrebną i przelewa własności swoje i przymioty na potomstwo.

5. Klacz dobra powinna oraz mieć dostatkiem dobrego mleka i powinna być spokojną podczas gdy ją ssie źrebię i chętnie je karmić.

6. Utrzymują, że klacze z kłami mają być niepłodne.

Gdy uślachetnienie koni szczególniéj od wyboru zwierząt rozpłodowych zawisło, na następujące jeszcze punkta uważać wypada:

7. Ogier z klaczą powinien być, o ile można, jednakiéj wielkości, równéj budowy i bez wszelkich dziedzicznych wad i ułomności.

8. Zazwyczaj stanowią konie pociągowe równéj maści i jednakowych odznaków.

9. W stadninach stanowią zwykle konie późno we wiosnę, aby potém klacz ze źrebięciem przyszła zaraz na obfitą paszę.

10. Niektóre wady rodziców dadzą się przez stosowne parzenie w potomstwie całkiem wykorzenić, i tak n.p. jeżeli klacz ma wielki, gruby łeb, długą szyję, zbyt długi brzuch i t. p., tedy trzeba dobrać ogiera, któren wszystkie te części przeciwnie ma zbudowane.

11. Aby źrebienie się klaczy nie przeszkadzało pracom rolniczym, trzeba je stanowić w marcu, kwietniu i maju. Jeżeliby klacz od pierwszego razu nie została (nie przyjęła), tedy ją po 9 dniach na nowo do ogiera doprowadzić.

12. Jałowe i młode klacze najpierw odstanowić należy.

13. Chcąc, aby uślachetnienie koni było trwałe, potrzeba trzymać dla swoich klaczy dobrego, ślachetnego ogiera przynajmniéj przez 6 lub 7 lat; młode ogierki tegoż chowu, choćby jak najpiękniejsze były, pokładając lub je sprzedając. We własnym wychowku nie należy używać ogierów swojego chowu.

### ee. Dozieranie i pielęgnowanie źrebnych klaczy.

Skoro klacz grzać się już przestaje i ogiera przyjąć nie chce, to jest dowodem, że się już odstanowiła i jest płodną. Z taką klaczą podług następujących prawideł postępować zatém trzeba:

1. Ochraniać ją od wszelkiego gwałtownego ruchu i od prac nader uciążliwych, nie zaprzągać jéj przy dyszlu, mianowicie, gdzie wóz często wstrzymywać potrzeba. Zwyczajne, lżejsze prace może klacz źrebna wygodnie wykonywać, byle tylko nie ucierpiała wilgoci.

2. O czem zaś wcale wspominaćby nie należało, gdyż się to samo przez się rozumieć powinno, iż źrebnych klaczy nie trzeba bić, szturchać, spinać ostrogami, nie straszyć, nie chędożyć natarczywie, t. j., krótko mówiąc: nie poniewierać ich w żaden sposób.

3. Źrebnym klaczom trzeba bardzo regularnie dawać zdrową karmę, składającą się z owsa, sieczki, siana, które nareszcie z jęczmionką lub owsianką zmieszać można. Szkodzi im świeże siano, świeży potraw, ośroniała, nieczysta i zgrzana pasza zielona, stęchłe i porosłe ziarno, za bardzo karmiące zboża, np. żyto, groch, bób, wyka, soczewka i t. p., tudzież mokre i niezdrowe pastwisko ze szkodliwemi ziołami.

4. Ścielki muszą zawsze mieć podostatkiem.

5. Stajnie powinny być takie, jak je poniżéj opiszemy.

6. Przejście od paszy suchéj do zielonéj i odwrotnie, nie powinno być nagłe.

7. Unikać wszystkiego, jako też i paszy, co sprawia przeczyszczenie.

8. Krótko przed ożrebieniem, mianowicie już od 10 miesiąca, niech klacz tylko miernego zażywa ruchu.

9. Ani źrebnych, ani też karmiących źrebięta klaczy, nie należy aż pod brzuch wprowadzać we wodę.

### ff. Źrebienie.

Ciężarność klaczy trwa zazwyczaj 11 miesięcy, a niekiedy i kilka

dni jeszcze. Znaki zbliżającego się porodu są: Wpadnięcie brzucha i słabizny, nabranie wymienia, występywanie tłustéj płynności z cycków, a późniéj pokazanie się mleka, niespokojność krótko przed ożrebieniem, nieustanne pokładanie się i wstawanie, poruszanie w tę i w owę stronę, oglądanie się na tył, częste zapuszczanie się do mokrzenia i stękanie. Gdy się objawią ostatnie znaki, trzeba na następujące punkta uważać:

1. Odjąć ostrożnie podkowy i zaprowadzić klacz na przestronne miejsce, zwolniwszy ją z łańcuszka i z uzdzienicy.

2. Podesłać pod klacz grubo słomy.

3. Mieć roztropnych ludzi pod ręką na przypadek potrzeby.

4. Skoro źrebie już przyszło na świat, lecz sznur pępkowy nie pękł sam, tedy go trzeba na 3 cale odciąć nożycami i zawiązać.

5. Błonę otaczającą źrebię należy otworzyć, jeżeliby sama nie pękła.

6. Trzeba źrebię oczyścić z flegmy około nozdrzów, a potém położyć je przy łbie matki, aby je mogła oblizac.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

---

# H A N D E L.

*Gdańsk* dnia 29 września 1853 roku.— Od ostatniego sprawozdania targi Angielskie znowu od 4 do 5 szyl. podniosły się, tak z powodu niepomyślnéj pogody, jako też z ustalającego się coraz silniéj przekonania o niedostateczności wewnętrznego zbioru. Na zagraniczne dowozy, Anglja nie wiele może liczyć bo rezerwy w portach Baltyckich prawie żadne, a z 500,000 kwarterów pszenicy, które od 29 lipca do 12 września wyszły z Odessy; 33,000 tylko przybyło do Anglji, reszta zaś pozostała w portach morza Adryatyckiego i Śródziemnego. Opinja publiczna dalsze podniesienie cen jako niecodzowne podaje.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu:

| | Pszenicy, | Jęczm. | Owsa, | Żyta | Bobu Grochu | Siem. lnian. Rzep. | Mąki centn. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| z kraju . . | 7,631 | 2,940 | 5,531 | — | 747 | — | 29,900. |
| z zagranicy | 22,607 | 10,485 | 10,527 | — | 85 | 4,973 | 36,590. |

Wszystkie Szkockie, Irlandzkie i prowincjonalne targi bez żadnego wyjątku o 3, 4, 5 szyl. na kwarterze poszły w górę na niektórych o 8 szyl. podwyższono notowania. Do téj gorączki nie mało przyczyniła się wiadomość o zakazie wywozu zboża z Egiptu.

Targi Francuzkie, Belgijskie i Niemieckie w stosunku do cen Angielskich uregulowały się w handel zbożowy w całym świecie nie znane przybrał ożywienie.

Na giełdzie Gdańskiéj obrót interesów był mały, raz że śpichrzowe zapasy prawie są już wyczerpane, raz drugi że trzymający zboże w małych ilościach, przesadzają żadania. Pomimo cen ogromnych wiele jest ochoty do kupna i tylko nie przystępność wymagań tranzakcje czyni nie podobnemi.

W ciągu tygodnia sprzedano pszenicy z wody łasztów 104, ze śpichrza łasztów 197, żyta 29.

korzec Warszawski.

| Płacono za łaszt wagi holl. | Guld. | Prus. | Rsr. kop. | Rsr. kop. |
|---|---|---|---|---|
| Pszenicy z wody | 129 —132 | 640 —670 | 7 36½ — | 7 55½ |
| „ | „ —134 | „ —720 | „ „ — | 8 11½ |
| ze śpichrza | 127 —130 | 645 —655 | 6 32½ — | 7 39 |
| „ | 131 —132 | 645 —675 | 6 50 — | 6 61½ |
| Żyta . . . . . . . | „ —121 | „ —450 | „ „ — | 5 57½ |
| Jęczmień . . . . | „ — 99 | „ —312 | „ „ — | 3 52½ |

Cena 720 guld. była otrzymana za ziarno Lubelskie nadzwyczajnéj piękności.

Sledzie Bergeńskie (szoty) zapłacono już 8½ tal., a piękne ładunki śledzi Angielskich po 8⅔ tal. znajdują odbyt.

Toruń przebyło pszenicy łasztów 32, belek sosnowych 22,092, dębowych 2009, bali łaszt. 48, klepki łasztów 36.

Wysokość wody w Toruniu stóp 4 cali 6.

Kursa Zamian: Londyn 198½, Amsterdam 102, Hamburg 45¼.

*Makowski Kendzior i comp.*

---

W upłynionym tygodniu sprowadzono do Warszawy: (prócz tego co w śpichrzach znajduje się) żyta czetw. 1,232, pszenicy czetw. 1,450, jęczmienia czetw. 1,027, owsa czetw. 2,084, grochu polnego czetwe. 186, kaszy jęczmiennéj czetw 52, kartofli czetw. 1,330, siana pudów 16,065, słomy pudów 10,260.

---

## KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

| Dnia 18 (30) Września 1853 roku. | ŻĄDAJĄ Rs. | ŻĄDAJĄ kop. | DAJĄ Rs. | DAJĄ kop. |
|---|---|---|---|---|
| 1. W E X L E. | | | | |
| Amsterdam 250 zł. H. . . . . . . 2 M. . . . . . . | — | — | — | — |
| Berlin 100 talarów . . . . . . . 2 M. . . . . . . | 91 | 95 | 91 | 80 |
| Gdańsk 100 talarów . . . . . . . 2 M. . . . . . . | — | — | — | — |
| Hamburg 300 b. m. k. . . . . . . 2 M. . . . . . . | 139 | 55 | — | — |
| Londyn 1 funt sterl. . . . . . . 3 M. . . . . . . | 6 | 13½ | 6 | 12 |
| Moskwa 100 rub. sr. . . . . . . 1 M. . . . . . . | 99 | 66 | — | — |
| Petersburg 100 rub sr. . . . . . . 1 M. . . . . . . | 99 | 66 | — | — |
| Paryż 300 franków . . . . . . . 2 M. . . . . . . | 74 | 10 | — | — |
| Wiedeń 150 złr. . . . . . . 2 M. . . . . . . | 85 | 50 | — | — |
| Wrocław 100 talarów . . . . . . . 2 M. . . . . . . | — | — | — | — |
| 2. M O N E T Y. | | | | |
| Pół-Imperjały . . . . . . . . . . . . . . . | 5 | 15 | — | — |
| Holenderskie dukaty nowe . . . . . . . . . . | — | — | — | — |
| 3. P A P I E R Y. | | | | |
| Obligi Skarbowe 4-proc. za 100 rs. oprócz kuponu . . | — | — | 88 | 25 |
| Listy zastawne białe, drugiego okresu (oprócz kuponu) | — | — | — | — |
| za 100 zł. . . . . . . . . . . . . . . | 14 | 54 | — | — |
| Obligacje Udziałowe na 300 zł. . . . . . . . . | — | — | — | — |
| „ „ Serje wylosowane . . . . . . | — | — | — | — |
| Obligacje cząstkowe na 500 zł. oprocz kuponu . . . | — | — | — | — |
| Certyfikaty Banku lit. A na 300 zł. . . . . . . | — | — | — | — |
| Dowody Kom. Centr. Likwid. za 100 zł. . . . . . . | — | — | — | — |

Wartość Kuponu od Listów zastawnych kop. 16⅓.

---

## KURS GIEŁDY BERLINSKIEJ.

| Dnia 1 Października 1853 r. — P A P I E R Y. | żądają | płacą |
|---|---|---|
| Rossyjsko-Angielska Pożyczka 4½-proc. . . . . . . . . | — | — |
| Polskie Obligacje Skarbu 4-proc. . . . . . . . . . | — | — |
| Certyfikaty B. P. na Oblig. cząst. lit. A. 300 zł 5-proc. . . | — | 96 |
| lit. B. 200 . . | — | 23 |
| Polskie Listy Zastawne . . . . . . . . . . . | — | — |
| „ „ nowe . . . . . . . . . . . | 94 | — |
| „ Obligacje Udziałowe 500 złotowe . . . . . . . | 89 | — |
| „ „ 300-złotowe . . . . . . . . . . | — | — |

W Drukarni J. Unger.— Wolno drukować.— W Warszawie dnia 22 września (4 października) 1853 r.— Cenzor, F. Sobieszczański.